

Za Redakcyę odpowiedzialny
Edward Michałek w Poznaniu.

Administracya, Ekspedycya i Biuro Redakcyi przy placu Wilhelmskim pod Nr. 15.

Dziennik Poznański
wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Cena ogłoszeń (Inseratów):
od wiersza drobnego 1 gr. 6 fen. — Reklamę od wiersza drobnego 3 gr. (incl. tłumaczenia).
Listy
do redakcyi, administracyi i ekspedycyi winny frankowane.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna
wzrost w Poznaniu 7 marek 50 fen. w Paryżu 10 marek 50 fen. w Berlinie 12 marek 50 fen. w Wiedniu 14 marek 50 fen. w Amsterdamie 16 marek 50 fen. w Londynie 18 marek 50 fen. w Szwajcaryi 20 marek 50 fen. w Danii 22 marek 50 fen. w Anglii 24 marek 50 fen. w Szwecyi 26 marek 50 fen.
Przedpłata i ogłoszenia
przyjmują się w ekspedycyi; przedpłata przyjmują w monarchii pruskiej oraz w państwach do związku państwa niemieckiego-ustrukt. należących uregulować. W innych krajach zaś tylko nasza agencja, za których pośrednictwem (sobaci niżej) można także przysłać ogłoszenia do eksped. Dzień. Pozn.
Rękopisma
nadsyłane Redakcyi nie zwracają się i nie są one bezwzględnie.

Agencye Dziennika Poznańskiego:

W Paryżu Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16, pułkownik Raczkowski, Rue du Faubourg Poissonnière 33. — W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei: Haasenstein & Vogler. — W Berlinie Rudolf Mosse, Jerusalemstrasse 46. A. Retemeyer, H. Albrecht Taubenstrasse 34, Internationale Annoncen-Expedition. „Invalidendank“ Behrenstr. 24 i Haack et Rabehl, Friedrichstr. 68. — W Bremie: E. Schlotte. — W Frankfurcie nad Menem Daube & Comp. — W Wrocławiu Daube, Haasenstein & Vogler i Mosse. — W Pleszewie: L. Zboralski.

Czas odnowić przedpłatę!

Warunki przedpłaty pozostają te same, co w ubiegłym kwartale.

POZNAŃ, 30 grudnia.

Kölnische Ztg., na którą mieliśmy sposobność powoływać się kilkakrotnie, gdy była mowa o sprawie wschodniej, jako na źródło lepsze od innych pouczona, zamieszcza w ostatnim numerze korespondencyę z Wiednia, która donosi, — że recepta reformacyjna, z pomocą której trzy północne mocarstwa mają nadzieję uzdrowienia Turcyi, dziś dopiero (28 b. m.) została ostatecznie wykończoną. Korespondent pisze, że projekt reformy, którego redakcyę powierzono hr. Andrassemu, ma być doręczony gabinetom londyńskiemu, wersalskiemu i rzymskiemu; prawdopodobnie jest jednakże, że nim to nastąpi, pierw przesłany zostanie do Petersburga i dopiero, gdy uzyska sygnaturę ks. Gortzakowa, doręczony będzie wyżej wymienionym gabinetom. Tak tedy przyjąć można na pewno, pismo korespondent, że znajdzie się w Londynie, Wersalu i Rzymie dopiero w pierwszych dniach przyszłego miesiąca, a jeśli który z tych trzech gabinetów nie dopuści się niedyskrecyi, w takim razie projekt, o którym mowa, pozostanie w najściślejszej do pewnego czasu tajemnicy. Hr. Andraeszy przynajmniej wzbrania się stanowczo podać go do szerszej wiadomości i twierdzi, że pozostawi to samemu Porcie. Tym sposobem, kończy korespondent, upada samo przez się to wszystko, co w ostatnich czasach pisano o treści w mowie będącego projektu reformacyjnego.

Wiadomości powyższe potwierdza równocześnie pestyński Lloyd, organ hr. Andraszego, donosząc w tonie stanowczym, że projekt ten, którego treść głęboką osłonięta tajemnicą, nie została do tej chwili (27 bm.) wysłanym do Rzymu, Wersalu i Londynu.

We Francyi mowa się objawy z powodu nastąpić mających w styczniu wyborów senatorskich. Dziś mamy przed sobą dwa pisma: ks. Aumale i p. Thiersa, o których wczoraj krótko zrobiliśmy wzmiankę. W wysokim stopniu zwraca na siebie uwagę pismo pierwszego z adresem dla jenerału departamentu Oise, oznajmujące, że nie przyjmie pod żadnym warunkiem kandydatury do senatu, zdaje mu się bowiem rzeczą niepodobną piastować równocześnie z mandatem deputowanego wielką komendę, poruczoną mu przez marszałka Mac Mahona. W końcu zapewnia ks. Aumale, że nie przestanie służyć i nadal krajowi, mimo że nie udało się powołać na nowo do życia monarchii konstytucyjnej. Wielu tłumaczy krok ten ks. Aumale, że zamierza wystąpić w swym czasie z kandydaturą na następcę marszałka Mac Mahona.

Wersalskie Zgromadzenie narodowe obradowało wczoraj i przedwczoraj nad ustawą prasową a doprowadziwszy debaty do § 9, rozpoczęło obrady nad projektowaniem przez odośną komisję artykułami, dopominającymi się o zniesienie stanu obłączenia we wszystkich departamentach. Członek skrajnej lewicy Challemel przemawiał za przyjęciem artykułów i uderzał gwałtownie na politykę p. Buffeta. Ostatni użył całej swej wymowy, by przekonać lżbę o potrzebie utrzymania w większych miastach stanu obłączenia, jeśli już nie dłużej, to do ukończenia wyborów, za czem bynajmniej nie idzie, by rząd chciał jakikolwiek wywierać na wybory nacisk. Po przemówieniu kilku jeszcze

mówców odrzuciło Zgromadzenie narodowe wniosek komiary 377 głosami przeciw 329 i oświadczyło się znaczną większością za utrzymaniem stanu wojennego w departamentach Sekwany i Oise, Rodanu i Bouches de Rhone, poczem przyjęło w całości prawie jednogłośnie ustawę prasową i ustawę o zniesieniu stanu obłączenia. Dziś w Izbie na porządku dziennym obrady nad terminem rozwiązania Zgromadzenia narodowego.

Wczoraj miał być ogłoszonym, jak donosi telegram madrycki, dekret królewski zwolający wyborców hiszpańskich do urny na 20 stycznia r. p. a kortezy na 15 lutego r. p.

Od czasu do czasu pojawiają się w mniej więcej regularnych odstępach pogłoski o zamianach dobrych między Hiszpanią a Stanami Zjednoczonymi stosunków. Dziś donosi telegram z Filadelfii, że rząd amerykański wystąpił z żałowaniem z powodu przedsięwziętych w obrębie granic Stanów Zjednoczonych werbunków do pułków operujących na Kubie. Depesze madryckie do Ag. H. a. v. a. s. i wiedeńskiego Korr. - Bureau uważają powyższą wiadomość za pozbawioną wszelkiej podstawy. Powiedzano tu, że Hiszpania, która ma pod bronią 300,000 ludzi i która w jednym roku wysłała na Kubę 25,000 żołnierza, nie potrzebuje w swych szeregach cudzoziemców, których zaciągowi zresztą sprzeciwiają się prawa krajowe.

Wedle telegramu z San Sebastian, fort Hernani znacznie poniósł uszkodzenia skutkiem bombardowania karlistów. W nocy z 25 na 26 bm. przybył Meriones do San Sebastian.

Z St. Pet. Gaz. dowiadujemy się, że rosyjski agent dyplomatyczny przy Stolicy Apostolskiej pan Kapnist, „którego zadaniem było reprezentować przy Papieżu gabinet petersburski w jego do katolickich podanych rosyjskich stosunkach,“ ma być odwołanym z dotychczasowego stanowiska i rozdzielonym do poselstwa paryżkiego w charakterze radcy legacyjnego jako następcę p. Okunięwa, który udaje się jako poseł do Sztokholmu. Kto zapełni lukę po p. Kapniście, nie wiadomo. Ze stosunki między Rosją a Stolicą Apostolską nie zyskały w czasach ostatnich na serdeczności, widzi my i z prasy klerikal. W tych dniach zamieścił między innemi paryżki Univers artykuł nader ostro napisany a dotykający przeważnie „protektoratu rosyjskiego nad chrześcianami w państwie otomańskim.“ Oto końcowy tego artykułu ustęp:

„Rosja jest i pozostanie na zawsze największym niebezpieczeństwem dla katolicyzmu i Wschodu. Papież Pius IX po dwakroć to powiedział: do biskupa bazylijskiego i pielgrzymów z Laval. Oby jasne i prorocze słowa namiestnika Chrystusowego pozostały na zawsze w pamięci katolików a łatwo przyjdzie zażegnać niebezpieczeństwo, gdyż w tym razie nie będzie odstępów i nie będzie rozczarowań.“

Towarzystwo pomocy naukowej.

Pomiędzy naszymi instytucjami jest jedna, która, trwając już blisko lat trzydzieści, skupiała około siebie całe nasze społeczeństwo, wszystkie jego stronnictwa i wszystkie ich odcienia. Instytucja ta dziełem męża, którego do dziś dnia pamięć nam jest drogą i dla którego wdzięczność żywi parę generacyi, bo, dzięki jego pomysłowi i ofiarności społeczeństwa, liczny już szereg młodzień-

ców zdobył naukę a dziś ma byt i utrzymanie. Mówimy tu o Towarzystwie pomocy naukowej i nieodżałowanej pamięci Karólu Marcinkowskim. Co rok w lutym na walnem zebraniu na sali bazarowej zgromadzało się liczne grono członków tegoż Towarzystwa dla wysłuchania sprawozdania dyrekcyi, dla podawania wniosków, jakie do rozwoju jego uważało za konieczne. I jedna myśl ożywała wszystkich, myśl przypoznienia jak najwięcej funduszy Towarzystwu, by z pomocą ich jak najwięcej młodzieńców wykształcić się mogło.

Nigdy fałszywa nuta nie dzwiała na rzeczonych zebraniach, mimo, jak powiedzieliśmy, najróznorodniejszych przekonań i opinii jego licznych członków — bo każdy czuł i czuje, że są pola działania, na których najsprzeczniejsze przekonania razem iść mogą. I szli też razem, i jedyna to była instytucja, którą całe społeczeństwo, — powtarzamy, — otaczało rzetelną troskliwością. I dziś ta zgoda istnieje, lecz poczyna się zwolna wyrażać w odwrotnym kierunku, t. j. w obojętność dla tej instytucyi. Składki, jak to z odezwy dyrekcyi, niedawno i w piśmie naszym zamieszczonoj, i z sprawozdań zebrani powiatowych przekonaliśmy się, nie dopisują. Nie ma najmniejszej wątpliwości, że wielką ich ilość zalegającą przypisać należy fatalnym stosunkom ekonomicznym, jakie istnieją, lecz znaczna ich część przypada także na karb wylamywania się z obywatelskich obowiązków i o tym też jedynie mówimy. A dzieje się to zarówno w stronnictwie, które mamy zaszczyt reprezentować, jak i w tém, które się przynajmniej do zachowawczych zasad, a niestety w tym wypadku instytucyi tej, której pożytek uznany, konserwować się nie stara. Nie znane nam bliżej stosunki w tym względzie na prowincyi i nie wiemy, kto i ile tam zalega; tu jednak w Poznaniu przypadkowo dowiedzieliśmy się o takich zaległościach, które istotnie nas zdziwiły. Zalegają bowiem nawet tacy, którzy bądź co bądź tak w zasobach do utrzymania dotknięci nie są, by składki zapłacić nie mogli. Gdyby się godziło wymienić nazwiska zalegających, porówno z nami zdziwiliby się wszyscy, jak ludzie, — których dochody wprawdzie się zmniejszyły, lecz nie do tego stopnia, by wygodnego życia prowadzić nie mogli, — od lat dwóch i trzech w składkach zalegają, a niektórzy z nich stoją nawet w bliskich z Towarzystwem stosunkach. To samo można powiedzieć i o inteligencji tutejszej a nawet o byłych stypendyatach Towarzystwa, którzy również nie uważają za stosowne tego podatku na światło duchowe płacić. Przekonani jesteśmy, że obywatelstwo nasze wiejskie, które w skutek upadku Tellusa, ogólnej kryzys finansowej i nieurodzajów najwięcej ucierpiało, najmniej zapewne figu-

ruje pomiędzy zalegającymi. Czyż ciągle na jednych tylko przeważnie mają cięższe wszelkie obowiązki, a inni poczuwać się do nich nie mają? Prawda, że przechodzimy przez ciężkie chwile, prawda, że walka kościelna wielu pozbawiła części dochodów, lecz przecież tak źle jeszcze nie jest, by nie można zapłacić tego najwięcej produkcyjnego podatku.

Pamiętajmy przecież, że wielu młodzieńców jest na koscie Towarzystwa, nie podobna więc ich pozostawiać w połowie drogi bez utrzymania.

Pamiętajmy wreszcie, a głównie z tém zwracamy się do dawnych stypendyatów, że Towarzystwo to dobrze się zasłużyło naszemu społeczeństwu i że, gdy i nadal popierać je będziemy, nierównie więcej się zasłuży, bo coraz więcej przyczyniać mu będzie wykształconych i inteligentnych pracowników. Pamiętajmy, że ze wszystkich datków najpiękniejszym jest datek na światło duchowe. Nie odmawiajmy więc go, dopóki tylko siły starczą!

Wiadomości urzędowe.

Dzisiejszy Staatsanzeiger ogłasza pomiędzy innemi rozporządzenie cesarskie z dnia 22 grudnia 1875, dotyczące zarządu poczt i telegrafów i rozporządzenie z dnia 23 grudnia rb. dotyczące emerytur i kanocy urzędników banku Rzeszy.

Korespondencye Dziennika Pozn.

Z nad Noteci, 29 grudnia.

(Potrzeba pomocy.)

(A.) Już po dwakroć odezwały się głosy z okolic tutejszych z prośbą o zasiłek duchowy, o pokrzepienie ducha narodowego, ale głosy te przebrzmiały, jak się zdaje, bez echa. Siedzimy tedy jak dotąd tak nadal na swojej zagrodzie, otoczeni w okolo i parci obczyzną; jedni z nas pogrążeni w śnie głębokim, drudzy jeszcze pół marząc o czémś, czego już jasno wyobrazić sobie nie mogą.

Dla tego, jeśli gdzie, to tu trzeba pracy około rozbudzenia ducha, zagrania serca ludu; a pole do tego byłoby wdzięczne, gdyby się tylko pracy tej podjął chciiano. Z całego obvodu noteckiego najwięcej zaniedbaną okolica nasza na przestrzeni od Miasteczka aż po za Trzciankę. Na kilkomiowym obszarze ani jednego polskiego dziedzica nie ma. Położenie zaś tych, którzy daleko od polskich kościołów mieszkają i do niemieckich zmuszeni są chodzić, jest nader przykrem.

W miastach, jak w Trzcianie lub Pile, mianowicie w ostatnim stosunkowo znaczna liczba Polaków przebywa, bądź to stale zamieszkałych, bądź z okolicy przybywających, lub na kolei zatrudnionych, ale w żadnym z kościołów tych nie usłyszysz słowa polskiego. Aż do ostatnich lat bywały jeszcze w Pile co rok przynajmniej dwa polskie kazania, jedno w wielki piątek, drugie w odpust św. Anny. Obecnie i tego próboszcz tamtejszy zaniechał. Często słyszałem narzekania chłopów naszych, że w kościele ani po polsku rozmówić się ani do spowiedzi iść nie mogą. Jest to dla chłopka naszego, przejętego na

skończyła, ojciec umarł z ran odniesionych, dziewczyna zubożała, kucyk w obce przeszedł ręce. Tu znowu się spotkali.

Inny twierdził, że nieznajoma ta nie jest bynajmniej dziewczyną lecz chłopcem, którego widziano walczącego w szeregach Garibaldeg. Ztąd też zapytana nigdy nie odpowiada, bojąc się, by głos nie zdradził jej płci.

Trzeci w inny sposób przecinał węzeł gordyjski. — Komediantka to ani gorsza ani lepsza od innych. Należy do towarzystwa. Wszystko to udana tylko krotoczwila dla zainteresowania i ściągnięcia publiki. Dziewczyna ta zresztą jest kochanką bajazza.

Przy słowach tych podniósł się z swego siedzenia oficer z jasnymi włosami i takimiż brwiami, który dotychczas przysłuchiwał się milczący plotkom brukowych gawędziarzy.

— Jesteście panowie w błędzie! Jeśli wola, posłuchajcie mnie a nakreślę wam pokrótce prawdziwe dzieje tej dziewczyny.

Oficerem tym był Föhnwald.

— Znam tę dziewczynę — ciągnął Föhnwald — wiem, wśród jakich okoliczności poznała bajazza i jak „filozof“ dostał się do rąk ostatniego. Byłem u źródła całej historii i co wiem i na co własnemu patrzyłem oczyma, opowiem. Razu pewnego zajeżdżał dla ściągnięcia podatków do dzierżawy wsi Nadaszy; dzierżawca ten zwał się, jeśli się nie mylę, Vilagoszi. Już komisarz egzekucyjny wydarł z pomocą swych pacholców nawiedzonych klęskami elementarnymi rodzinie ostatni grosz; już wsielili na koni, by w dalszą pućcić się wyprawę, gdy wtém zabłąkał się na dziedzinie dworu nadaszkiego biedny jakiś kuglarz i rozpoczął zwykłe swe sztuki. Komisarz wzwał bajazza do zapłacenia podatku, a gdy ten nie był w stanie uczynić zadość wezwaniu, zagrabił mu nielitościwy celnik kucyka bez względu na to, że ten był główną jego podporą i niemal żywicielem kocownicznych sztukmistrzów. Bajazzo, któremu wydarto ukochanego towarzysza, chciał z rozpaczą pozabijać dzieci i siebie. Wtém ulitowała się nad nim córka gospodarza i po-

Mąż stanu.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA
napisana przez
Maurycego Jokaj'a.

(Tłumaczenie z węgierskiego.)

(Ciąg dalszy. Zobacz nr. 218, 219, 220, 222, 223, 229, 230, 232, 235, 236, 237, 238, 241, 242, 243, 244, 246, 253, 255, 256, 260, 261, 262, 263, 266, 267, 269, 276, 277, 278, 279, 281, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 290, 292, 293, 294, 295 i 298.)

Trzeciego dnia atoli zjawił się Trésor jakiś smutny i pognębiony w mieszkaniu Ilonki.

— Ah, panil — zawołał z miną rozpaczliwą — zrujnowałaś nas, wykierowałaś na zebrałów, już po nas! Wystaw sobie: na wczorajszem przedstawieniu wypowiedział mi filozof posłuszeństwo. Zapomniał widocznie wszytkiego, co omg z takim wyuczył mozołem. Zamiast słuchać mej komendy, wyrwał mi się, przebiegł do koła areny, do każdej zaglądał łoża a nie znalazłszy, kogo szukał, wyrwał się napowrót do stajni. Wszystkie moje usiłowania, by mu jego przypominie obowiązki, były daremnemi; bił dokoła siebie kopytami, kasał i stawiał dęba, w końcu wyrwał się z rąk moich i stajennych, skutkiem czego numer najbardziej zajmujący musiał wypaść. Zbytecznem byłoby tu może nadmieniac, że filozof pani szukał.

Ilonka uśmieła się serdecznie.

— Sądziś pan, że gdyby mię w cyrku zobaczył, poprawiłby się?

— Niezawodnie, niezawodnie, droga, najukochańsza panienko!

— Jeśli o to idzie, znajdziemnie na dawném miejscu..

Trésor pochwylił ją bezzwłocznie za słowo.
— Przypiekaś pani stanowczo? Nie żartujesz? — Bynajmniej. Przysięga ta będzie niczem w obec tego, coś mi pan wyświadczył.
— O panno Ilonko! Jesteś nieoszacowaną, niosąc nam błogosławieństwo! Chciałem, lecz nie śmiałem pani coś podobnego zaproponować. Dyrektor upoważnił mię do zaofiarowania pani za każdy wieczór spędzony w naszej łoży 10 złr.

— Ah, to za wiele! Tyle pieniędzy za nic? Nie, nie!

— Trésor, najlepszy pod słońcem pani przyjaciel, radzi ci przyjąć. Pieniądz to uczciwie zapracowany, przyda się pani niezawodnie a nam lichwiarzkie przyniesie odsetki. Pomyśl pani sobie, że dziś Wiedeń cały mówi tylko o filozofie, który podniósł bunt przeciw prawowitej władzy li z powodu, że dawniejszej jego pani nie było w cyrku. Proszę wystawić sobie ścieś przy kasie, gdy aże ogłoszą: „Filozof recognising his mistress.“ Toż to formalna będzie licytacya na bilety. Dziś już tysiące pyta się osób, coś pani za jedną? Odpawiam wszystkich krótko i wzglowato. Chcesz, oglosimy cię za Angielkę. Zależy ci bowiem może na tém, by pani rodacy nie dowiedzieli się, żeś Węgierka?

Na twarzy Ilonki gorzki zaigrał uśmiech.

— Daj pokój dobry przyjacielu! Rodacy moi w tyłu obfitują linoskoków i komediantów, że jeśli się ich nie wstydzą, nie powinni rumienić się na widok rodaczki, która wygrzebuje z piasku cyrkowego chleb spadły z nieba.

Pani Vilagoszi zgodziła się na wszystko.

Ilonka formalny zawarła kontrakt. Zobowiązała się bywać od 8—9^{1/2} godziny wieczorem w cyrku na każdym przedstawieniu, w którym wystąpi filozof.

Z początku nader niemiłego i pognębiającego doznawała uczucia, widząc, jak całemi wieczorami jest przedmiotem spojrzeń tysięcy ocz; każde takie spojrzenie wydawało się jej ciężarem nie do zniesienia. Z czasem przyzwyczaiła się i do tego, jak przyzwyczaja się człon-

że czuwać ma, aby żaden akt rządowy nie wykraczał przeciw przepisom Koranu, a tym samym, aby się także żadna nowa reforma nie sprzeciwiała tej biblii mahometańskiej. Żaden dekret, żadne rozporządzenie, żadna ustawa wyjść nie może, jeśli go przedtem nie opatrzył swą wizą Scheich ul Islam, a nawet sam sultan stoi poniekąd pod cenzurą tego wysokiego urzędnika, który tak samo jak wielki wezyr ma tytuł „wysokość” i rangę wezyrowską. Owoż Achmet-Muchtar był tak surowym, tak potężnym strażnikiem Koranu, że prześlągnął nawet najkonserwatywniejszych Staroturków, i z nareznie w czerwcu r. z. musiał być usunięty z swego dostojństwa, ponieważ odmawiając swego zatwierdzenia najniewinniejszym nawet reformom, wszelki rząd czynił niemożliwym. Owcześnie wielki wezyr Hussein Avni pasza, wysłał go do Malej Azji, jako gubernatora Erzerum. Powołanie tego wroga wszelkich reform do Europy i wysłanie go do Hercegowiny właśnie w chwili ukazania się fermanu sultanańskiego, zapowiadającego reformy, zachwiewa bardzo wiarę w wykonanie pięknych obietnic. Osobliwie owa klauzula fermanu, t. j. dodatek, że reformy tylko dla tych są przeznaczone, którzy są „wiernymi poddanymi Porty”, w połączeniu z nominacją Achmet-Muchtara-Paszy udermnia całą reformę w samą jej zawiązkę.

OŚWIATA LUDOWA.

Na oświatę ludową otrzymaliśmy od pani Leonardowej hr. Kwiecieńskich marek trzy fenygów dwadzieścia zebranych do skarbanki.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE I POTOCZNE.

Poznań, 30 grudnia.

— * Teatr. Wczoraj był pierwszy występ gościnny p. Celiny Beyer-Albertini. Po pani Frederici Jakowickiej trudne istotnie zadanie dla debiutujących tu śpiewaczek; gość nasz też nie miał wielkiego sukcesu, zwłaszcza że i kaszel, jaki artystkę napastował przeszkadzał do zdobycia takowego.

Komedia „Damy i huzary” za to odegrana była świetnie. Z większą jeszcze precyzją i werwą grali wszyscy artyści niż pierwszą raz. Publiczność od początku do końca przykładała wyborną jej grę, wszyscy też na nie słuchali zasłuchi. W ogólnym koncercie p. Rychter (major) trzymał prym. Jego mianowicie gra i cała scena z Anielą (Ślaską) była przepyszna. Dziś beneficjusz Brzechfiński. — W sobotę: „Konesery”, komedia Jordana; monodram: „Stefan z Pokucia” i pierwszy akt: „Krakowianie i górale.” — W niedzielę: „Sobkova zagroda.”

— * W miejsce powinszowań noworocznych otrzymaliśmy od p. Władysława Kukulskiego trzy marki dla Towarzystwa Nauk. Pom. im. Kar. Marcinkowskiego.

— * W miejsce powinszowań noworocznych otrzymaliśmy na Oświatę ludową marek trzy od p. Erazma Zabłockiego, od pp. Leonardowa Chlebowski i marek sześć i od p. Ant. Krzyżanowskiego marek trzy.

— * W miejsce powinszowań noworocznych otrzymaliśmy na teatr pol. od hr. Alfonsostwa Sierakowskich marek dziesięć.

— * Na zakupno obrazu: Pokój Toruński p. Jaroczyńskiego otrzymaliśmy od p. Ant. Krzyżanowskiego z Poznania marek sześć; razem otrzymaliśmy dotąd marek 111.

— * W miejsce powinszowań noworocznych otrzymaliśmy od dr. Swiderskiego marek trzy, od p. Anatolego Synińskiego z Berlina również marek trzy na budowę teatru polskiego.

— * Banknoty niemieckie po 1 stycznia 1876: Bank Rzeszy (Reichsbank). Wszystkie noty banku pruskiego przyjmowane są i przez bank Rzeszy i nie zostały dotąd wywołane.

Bank pomorski. Noty talarowe 1 stycznia przepadły, mimo to bank je wykupuje jeszcze. Noty 100 marek też są wywołane na 15 marca 1876 r. Bank zrzeka się prawa emitowania not.

Bank miejski w Wrocławiu. Pozostają w obiegu noty 100 i 1000 marek.

Berliński Kassenverein. Wszystkie noty talarowe wywołane na 31 grudnia 1875, z 31 marca 1876 stają się nieważne. Noty markowych nie ma. Bank zrzeka się emisji.

Bank kolonński (Köln. Privatbank). Pozostają w obiegu noty 100 marek. Noty talarowe stają się nieważne 1 kwietnia 1876.

Bank magdeburski. Pozostają w obiegu noty 100 marek. Bank prow. pozn. Pozostają w obiegu noty 100, 200 i 500 marek.

Communalständische-Bank für Pr. Oberlausitz. Noty talarowe wywołane na 31 grudnia 1875 r.; także 100 marek wywołane na 30 czerwca 1876 r. Bank zrzeka się emisji.

Bank hanowerski. Pozostają w obiegu noty 100 marek. Noty talarowe już wywołane a po 31 sierpnia 1876 stają się zupełnie nieważne.

Bank gdański. Noty 100 marek w obiegu pozostają. Bank frankfurcki. Pozostają w obiegu noty 100, 500 i 1000 marek.

Bank bawarski (Bayerische Notenbank). Pozostają w obiegu noty 100 marek, wydane przez Bayer. Hypoth. und Wechselbank.

Bank saski w Dreźnie. Pozostają w obiegu noty 100 i 500 marek. Noty talarowe też wartości.

Bank lipski (Leipzigerbank). Noty talarowe wywołane na 31 grudnia 1875, noty 100 marek także wywołane na 30 czerwca 1876. Bank zrzeka się emisji.

Leipziger Kassenverein. Pozostają w obiegu noty 500 marek. Noty talarowe bez wartości.

Chemnitz Stadbank. Pozostają w obiegu noty 100 marek. Bank wirttemberski. Pozostają w obiegu noty 100 marek. Bank badencki. Pozostają w obiegu noty 100 marek.

Bank für Süddeutschenland (Darmstadt) Pozostają w obiegu noty 100 marek.

Bank weimarski. Noty talarowe na 31 grudnia 1875 wywołane, noty 100 marek także wywołane na 31 grudnia 1876. Bank zrzeka się emisji.

Bank oldenburski. Pozostają w obiegu noty 100 marek, lecz wkrótce wywołane zostaną. Podobne są bardzo do pruskich, dla tego zaleca się ostrożność. Bank zrzeka się emisji.

Bank brunświcki. Pozostają w obiegu noty 100 marek. Mitteldutsche Creditbank in Meiningen. Wszystkie noty wywołane, ale wykupują się jeszcze do 30 czerwca 1876. Bank zrzeka się emisji.

Anhalt-Dessauische Landesbank. Noty talarowe bez wartości, noty 100 marek wywołane na 30 czerwca 1876 r. Bank zrzeka się emisji.

Bank tyński. Noty talarowe wywołane, 30 czerwca 1876 tracą wartość zupełnie.

Geraer Bank. Noty talarowe wywołane, ale jeszcze wypłacają się do 30 czerwca 1876; do tego terminu wywołują się także noty 100 marek. Bank zrzeka się emisji.

Bückeburger (Niedersächsische) Bank. Noty talarowe wywołane, ale wypłacają się jeszcze do 30 czerwca 1876 roku. Noty 100 marek także wywołane zostaną. Bank zrzeka się emisji.

Lübecker Privat-Bank. Noty talarowe wywołane, ale wypłacają się jeszcze do 30 czerwca 1876; do tegoż dnia także noty 100 marek zostaną do obiegu wywołane. — Bank zrzeka się emisji.

Commerzbank in Lübeck. Tylko noty 100 marek pozostają w obiegu.

Bremer-Bank. Tylko noty 100 marek pozostają w obiegu. Rostocher-Bank. Noty 100 marek pozostają tymczasowo w obiegu. Bank zapewne zrzeka się emisji.

Gothaer-Bank. Noty talarowe bez wartości (?); bank zrzeka się emisji.

Hess. Landes-Bank prawdopodobnie zrzeka się emisji.

Ogólna zasada więc co do niemieckich na r. 1876 zalecałaby się następująca:

1) Prusk. banknoty talarowe można przyjmować, toż sam

nowsze pruskie asygnaty na 1 i 5 tal., z wyjątkiem Darlehnskassenscheinów.

2) Innych banknotów i asygnat talarowych wcale przyjmować nie należy.

3) Z not markowych przyjmować można bez obawy:

- a) noty markowe Banku Pruskiego,
- b) Reichskassenscheine,
- c) noty markowe następujących banków: wrocławskiego, kolonńskiego, magdeburskiego, poznańskiego, gdańskiego, hanowerskiego, frankfurckiego, bawarskiego, saskiego, lipskiego, Kassensverein, chemnickiego, wirttemberskiego, badenkiego, darmstadckiego, Commerzbank w Lubee i Bremenskiego.

Wszystkie inne noty markowe są lub będą wkrótce wywołane lub są w Prusach zakazane.

W Poznaniu Bank Rzeszy tylko pruskie i poznańskie noty markowe przyjmować będzie.

Banknotów prywatnych niemieckich nawet markowych wolno używać w calych Niemczech do wypłat tylko następujących:

1. Banknoty banku wrocławskiego,
2. Kolonńskiego,
3. Gdańskiego,
4. Poznańskiego,
5. Hanowerskiego,
6. Frankfurckiego,
7. Saskiego banku (Sächsische Bank),
8. Lipskiego (Kassensverein),
9. Chemnickiego,
10. Bawarskiego (Notenbank),
11. Wirttemberskiego,
12. Badenkiego,
13. Darmstadckiego (Bank für Süddeutsche Land),
14. Lubeeckiego (Commerzbank),
15. Bremenskiego i w państwie w pruskiem,
16. Magdeburskiego.

Następują noty banków

1. Pomorskiego,
2. Berliner Kassensverein,
3. Communalständische Bank w Zgorzelicach,
4. Leipziger-Bank,
5. Weimarskiego,
6. Oldenburskiego,
7. Mitteldutsche Creditbank w Meiningen,
8. Gotajskiego,
9. Anhalt-Dessau,
10. Tyńskiego,
11. Gera,
12. Rii-kuburskiego (Niedersächsische),
13. Lübecker Privatbank,

które zrzekły się lub wkrótce zrzekną się prawa emisji, oraz noty banków

14. magdeburskiego,
15. hamburskiego i
16. rostochskiego,

które się jeszcze nie zdecydowały w tej mierze, mogą tylko być używane do wypłat w tym państwie, w którym banki te otrzymały koncesję. Kara w razie przestąpienia tego zakazu (§ 43 prawa z 14 marca 1865) wynosi do 100 marek. Zamianowanie jednak tych not na inne banknoty, pieniądze papierowe lub monety karze nie podlega.

Ten sam zakaz dotyczy not banku brunświckiego, który się wprawdzie nie zrzeka prawa emisji, ale nie poddał się § 44 prawa bankowego.

Kto przeto u nas nie będzie miał dobrze w pamięci owych 16 banknotów banknotów dozwoleń, ten niech nie przyjmują innych, jak tylko pruskie resp. Reichsbanken i poznańskie, a inne niech zaraz wymienia u bankiera.

— * Wywołane asygnaty kasowe talarowe państw niemieckich:

Altenburg, 1 i 10 tal. ostatni termin 30 czerwca 1876. Braunschweiger-Leihhaus-Kassenscheine z 1 maja 1868, ostatni termin 31 grudnia 1875; jeszcze wypłacają je do 30 czerwca 1876 w Brunświku.

Coburg, pieniądze papierowe z 22 stycznia 1849 jeszcze wymieniają się, z 30 czerwca 1870 będą wymieniane do 30 czerwca 1878 r.

Anhalt-Dessau, pieniądze papierowe z 2 maja 1861 i 1 sierpnia 1866 r., ostatni termin 31 marca 1876. Dawniejsze noty wymienia rząd na piśmienną prośbę.

Gotha, pien. papierowe z 12 lipca 1860, ost. termin 30 czerwca 1878 r.

Mecklenburg-Schwerin 1^o, 25, 50 talarów, ost. termin 31 grudnia 1875; wykupować je będzie rząd i później.

Oldenburgische Landesbank 5 i 10 tal., ost. termin 31 grudnia 1875; noty te nie są bez wartości, gdyż je bank ten na koszt rządu wymieniać będzie i nadal.

Prusy. Wywołane wszystkie papierowe pieniądze na 31 grudnia 1875.

1. Kassenscheine z 1865.
2. Darlehnskassenscheine z 1848, 1866 i 1868.
3. Kuhiessische Kassenscheine.
4. Noty banku krajowego w Wiesbaden i byłej Landes-kreditkassa nasawskiej.
5. Asygnaty pruskie z 1851, 1856 i 1861.
6. Darlehnskassenscheine.

Noty od 1-4 są chwilowo bez wartości; nie ma nadziei, aby nowy termin prekluzyjny wyznaczono. Dla not od 5-6 termin ostateczny jeszcze nie oznaczony; wszystkie kasy rejencyjne wymieniają je.

Reuss-Greiz, papierowe pieniądze z 15 maja 1858 i 22 kwietnia 1863, ost. termin 31 grudnia 1875. Nowego terminu nie oznaczono, ale podobno je będą wymieniali.

Reuss-Schleiz, papierowe pieniądze z 27 marca 1849, 7 stycznia 1850 i 4 lipca 1870 r., ostatni termin 31 grudnia 1875 roku. Czy je później także wymienić będą — nie wiadomo.

Saksonia. Wszystkie bilety kasowe wywołane na 31 grudnia 1875; wymieniane je będą jeszcze do 30 czerwca 1876; później bez wartości.

Schwarzburg-Rudolstadt, 1 i 10 tal., wywołane na 31 grudnia 1875; terminu prekluzyjnego nie oznaczono.

Schwarzenburg-Sondershausen, talary papierowe z 1854, 1855, 1859 i 1866. Wszystkie bez wartości, z wyjątkiem emitowanych w r. 1866, których termin ostateczny wykupu oznaczono na 30 czerwca 1876. W razie potrzeby można zanieść prośbę o wymianę do ministerstwa.

Waldeck, 1 i 10 tal., ost. termin 31 grudnia 1875. Czy później honorowane będą, wątpliwa.

Weimar, emisja z r. 1847 bez wartości, dla papierów z 1859 i 1870 ostatni termin 30 czerwca 1876 r. — później bez wartości.

Jako ogólna zasada przy pieniądzach papierowych niemieckich państw zaleca się: nie przyjmować żadnych talarowych not, a przyjmując zanieść piśmienną prośbę do ministerstwa.

— * W skutek odwilży urosła woda w Warcie tak, że do dnia dzisiejszego z rana dochodziła do 8 stopni 9 cali, i że przepływa już przez Berdyżowską tamę. Być może, że w skutek mrozu, jaki mamy znowu od dnia wczorajszego, woda znowu nieco opadnie. Przy tej sposobności nadmieniamy, że dnia wczorajszego o 6 godzinie rano było w Haparandzie 18, w Petersburgu 25, w Moskwie 22,4, w Kłajpedzie 14, w Królewie 12,8, w Gdańsku 6,5 stopni mrozu, w Szczecinie zaś 1,5, w Berlinie 2,8, w Poznaniu 1, w Wrocławiu 0,6, w Rastborze 0,6, w Brukseli 4,8 w Paryżu 4,6, w Carogrodzie nareście 0,8 stopni ciepła.

— * Jak w latach dawniejszych odebrali w roku bieżącym urzędnicy rozmaitych kategorii na Boże Narodzenie gratyfikacje. Gratyfikacje te urzędników biurowych i kasowych tutejszy król. regencyi dochodziły do 90—150 Mk, ważnych do 60—90 Mk. Urzędnicy biurowi i wykonawcy król. dyrekcyi policyi odebrali gratyfikacje od 30—150 Mk.

— * Dla udających się na ranny pociąg kolei poznańsko-kulmborskiej Wildecka brama od godziny 5 z rana jest obecnie zawsze otwarta.

— * Termin, wyznaczony na dzień dzisiejszy w sądzie powiatowym ostrowskim w sprawie Dmochowskiego, oskarżonego o wymuszenie trzech blankówek (Erpressung) odroczone został.

— * Dr. fil. J. Rostafński, Warszawianin, autor kilku cennych prac z dziedziny botaniki, dotychczas asystent katedry botaniki w Strazburgu po obronie rozprawy habilitacyjnej: „O przemianie pokoleń roślinnych”, w tych dniach mianowany został docentem przy tamżejszym uniwersytecie.

— * Tygodnik ilustrowany dał na premię dla swoich prenumeratorów wili drzeworyt, mający 22 cale szerokości a 18 wysokości, czyli 396 caliów powierzchni. Według rysunku p. Franciszka Tegazza, kierującego częścią artystyczną Tygodnika, pp. Regulski i Szybler wykonali na drzewie kopię pięknego obrazu p. L. Loefflera, Lwówianina. Praca tego niepospolitego artysty zatytułowana: Odwiedziny ojca, wystawia pełne myśli życia i zatknięcie się świata wykwintnego z szaraczkowym w salonie XVIII. stulecia. Wybór jej na premię Tygodnika zupełnie się usprawdziwił wysokimi jej zaletami artystycznymi, pomysłem, ugrupowaniem postaci, a zwłaszcza charakterystyką fizyognomii, na których różnorodność uczucia od radości i cięskawości aż do zakłopotania i uburzenia na widok wchodzącego ubogiego ojca bogatą pani wybornie się odbiło.

Wykonanie drzeworytu chlubił się świadczy o siłach drzeworytniczych i typograficznych Tygodnika ilustrowanego.

— * Najstarszym dziennikiem z wychodzących obecnie na świecie jest organ rządowy chińskiego, pekińska gazeta państwowa, czyli „Wadomości z stolicy Chin”. Jak niedawno dopiero sprawdzono, wychodzi ten dziennik od roku 741, a zatem lat 1134. Kilkadziesiąt egzemplarzy sądziwego dziennika dochodzi do Europy.

— * Kalendarz. Jutro piątek dnia 31 grudnia Sylwestra pap. i Melanii panny; w kalendarzu słowiańskim Lasoty.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 13, zachód o godzinie 3 minut 53.

Dnia 31 grudnia 1436 pokój w Brześciu z Krzyżakami. — 1692 otwarcie sejmu w Grodnie. — 1783 śmierć hetmana Józefa Sienkiewskiego.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 13, zachód o godzinie 3 minut 53.

Dnia 31 grudnia 1436 pokój w Brześciu z Krzyżakami. — 1692 otwarcie sejmu w Grodnie. — 1783 śmierć hetmana Józefa Sienkiewskiego.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 13, zachód o godzinie 3 minut 53.

Dnia 31 grudnia 1436 pokój w Brześciu z Krzyżakami. — 1692 otwarcie sejmu w Grodnie. — 1783 śmierć hetmana Józefa Sienkiewskiego.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 13, zachód o godzinie 3 minut 53.

Dnia 31 grudnia 1436 pokój w Brześciu z Krzyżakami. — 1692 otwarcie sejmu w Grodnie. — 1783 śmierć hetmana Józefa Sienkiewskiego.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 13, zachód o godzinie 3 minut 53.

Dnia 31 grudnia 1436 pokój w Brześciu z Krzyżakami. — 1692 otwarcie sejmu w Grodnie. — 1783 śmierć hetmana Józefa Sienkiewskiego.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 13, zachód o godzinie 3 minut 53.

Dnia 31 grudnia 1436 pokój w Brześciu z Krzyżakami. — 1692 otwarcie sejmu w Grodnie. — 1783 śmierć hetmana Józefa Sienkiewskiego.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 13, zachód o godzinie 3 minut 53.

Dnia 31 grudnia 1436 pokój w Brześciu z Krzyżakami. — 1692 otwarcie sejmu w Grodnie. — 1783 śmierć hetmana Józefa Sienkiewskiego.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 13, zachód o godzinie 3 minut 53.

Dnia 31 grudnia 1436 pokój w Brześciu z Krzyżakami. — 1692 otwarcie sejmu w Grodnie. — 1783 śmierć hetmana Józefa Sienkiewskiego.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 13, zachód o godzinie 3 minut 53.

Dnia 31 grudnia 1436 pokój w Brześciu z Krzyżakami. — 1692 otwarcie sejmu w Grodnie. — 1783 śmierć hetmana Józefa Sienkiewskiego.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 13, zachód o godzinie 3 minut 53.

Dnia 31 grudnia 1436 pokój w Brześciu z Krzyżakami. — 1692 otwarcie sejmu w Grodnie. — 1783 śmierć hetmana Józefa Sienkiewskiego.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 13, zachód o godzinie 3 minut 53.

Dnia 31 grudnia 1436 pokój w Brześciu z Krzyżakami. — 1692 otwarcie sejmu w Grodnie. — 1783 śmierć hetmana Józefa Sienkiewskiego.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 13, zachód o godzinie 3 minut 53.

Dnia 31 grudnia 1436 pokój w Brześciu z Krzyżakami. — 1692 otwarcie sejmu w Grodnie. — 1783 śmierć hetmana Józefa Sienkiewskiego.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 13, zachód o godzinie 3 minut 53.

Dnia 31 grudnia 1436 pokój w Brześciu z Krzyżakami. — 1692 otwarcie sejmu w Grodnie. — 1783 śmierć hetmana Józefa Sienkiewskiego.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 13, zachód o godzinie 3 minut 53.

Dnia 31 grudnia 1436 pokój w Brześciu z Krzyżakami. — 1692 otwarcie sejmu w Grodnie. — 1783 śmierć hetmana Józefa Sienkiewskiego.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 13, zachód o godzinie 3 minut 53.

Dnia 31 grudnia 1436 pokój w Brześciu z Krzyżakami. — 1692 otwarcie sejmu w Grodnie. — 1783 śmierć hetmana Józefa Sienkiewskiego.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 13, zachód o godzinie 3 minut 53.

Dnia 31 grudnia 1436 pokój w Brześciu z Krzyżakami. — 1692 otwarcie sejmu w Grodnie. — 1783 śmierć hetmana Józefa Sienkiewskiego.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 13, zachód o godzinie 3 minut 53.

Dnia 31 grudnia 1436 pokój w Brześciu z Krzyżakami. — 1692 otwarcie sejmu w Grodnie. — 1783 śmierć hetmana Józefa Sienkiewskiego.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 13, zachód o godzinie 3 minut 53.

Dnia 31 grudnia 1436 pokój w Brześciu z Krzyżakami. — 1692 otwarcie sejmu w Grodnie. — 1783 śmierć hetmana Józefa Sienkiewskiego.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 13, zachód o godzinie 3 minut 53.

Dnia 31 grudnia 1436 pokój w Brześciu z Krzyżakami. — 1692 otwarcie sejmu w Grodnie. — 1783 śmierć hetmana Józefa Sienkiewskiego.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 13, zachód o godzinie 3 minut 53.

Dnia 31 grudnia 1436 pokój w Brześciu z Krzyżakami. — 1692 otwarcie sejmu w Grodnie. — 1783 śmierć hetmana Józefa Sienkiewskiego.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 13, zachód o godzinie 3 minut 53.

Dnia 31 grudnia 1436 pokój w Brześciu z Krzyżakami. — 1692 otwarcie sejmu w Grodnie. — 1783 śmierć hetmana Józefa Sienkiewskiego.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 13, zachód o godzinie 3 minut 53.

Dnia 31 grudnia 1436 pokój w Brześciu z Krzyżakami. — 1692 otwarcie sejmu w Grodnie. — 1783 śmierć hetmana Józefa Sienkiewskiego.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 13, zachód o godzinie 3 minut 53.

Dnia 31 grudnia 1436 pokój w Brześciu z Krzyżakami. — 1692 otwarcie sejmu w Grodnie. — 1783 śmierć hetmana Józefa Sienkiewskiego.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 13, zachód o godzinie 3 minut 53.

Dnia 31 grudnia 1436 pokój w Brześciu z Krzyżakami. — 1692 otwarcie sejmu w Grodnie. — 1783 śmierć hetmana Józefa Sienkiewskiego.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 13, zachód o godzinie 3 minut 53.

Dnia 31 grudnia 1436 pokój w Brześciu z Krzyżakami. — 1692 otwarcie sejmu w Grodnie. — 1783 śmierć hetmana Józefa Sienkiewskiego.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 13, zachód o godzinie 3 minut 53.

Dnia 31 grudnia 1436 pokój w Brześciu z Krzyżakami. — 169

...tunku żądano; — rosyjskie 150-153 marek z kolei i franco z dworca, — polskie 153-154 marek z kolei, — krajowe 159-162 marek franco z dworca placem, — na grudzień 156 grudeń-styczeń 155 p. — styczeń-luty 155 — na wiosnę 155 m. plac.

Groch per 1000 kilo do gotowania 178-210 m., na pasze 166-177 marek plac.
Rzepak per 1000 kilo — marek.
Rzepak per 1000 kilo — marek plac.
Olej rzepakowy per 100 kilo w miejscu 68.— marek bez beczki placem, na grudzień 69.4 grudeń-styczeń 69.2 styczeń-luty 69.2, luty-marzec —, kwiecień-maj 69.3-3 m. pl.

(Nadesłano.)
Moja jaca maść na nagietki w pudełkach po 1 i 2 Mr. — Moje Eau pour pieds, zapobiegające odparzeniu się nóg, wzmacniające skórę na nogach i zapobiegające nieprzyjemnemu zapachowi, flakonik po 2 Mr. do nabycia u
Jakóba Flanter, Poznań, Chwaliszewo.
Elżbieta Kessler z Berlina, specjalistka dla chorób nóg

Do dzisiejszego numeru Dziennika dołącza księgarnia (6765)
M. Leitgebra i Sp.
Prospekt na Ateneum i Biesiadę literacką.

OGŁOSZENIE.

Osobę, która przed mniej więcej 10 laty na szosie między Stęszewem a Kościanem znalazła austriackie listy premowe po 100 złotych Nr. 2. Serya 12,360 i Nr. 2. Serya 9068 zgubiła, wzywamy, aby się z swymi prawami do tychże najpóźniej w terminie na dzień 29-go Intego 1876 r. w godzinie 10-tę przed radcą sądu powiatowego panem Meissner w sali posiedzeń nowego gmachu sądu wojewódzkiego pod karą wykluczenia zgłosiła.
Kościan, dnia 15 grudnia 1875.
Król. sąd powiatowy.
Wydział pierwszy.

Warta (3) Oświata pod redakcją X. Tomickiego (1,5) i Niedziela (1 Mr.)
polecą się wszystkim rodzinom przywiązany do kościoła i ojczyzny.
(6760)
W Administracji Dziennika Poznańskiego nabyć można za 15 sgr.
„Die polnische Fälscherbande“
und die
russischen Staatsräthe
und deren
Agenten.
Zur Aufklärung der öffentlichen Meinung herausg. von der
Gesamtheit der in der Schweiz ansässigen Polen.
1874 Zurich.

Lekcyi języka rosyjskiego
udziela gdzie? — dowiedzieć się można w Adm. Dz. Pozn. pod Nr. 6400.

Prawdziwą chińską
herbatę czarną
funt po 1, 1 1/2 2 tal. jako i wyborowe
proszę czarne
funt po 22 1/2 sgr. poleca
M. Dziegiecki
(2392) w Kościanie.

Paczki
po 10 fen. sztuka, za 1 Mr. 12 sztuk poleca codziennie 3 razy świeże cukiernia (6755)
Antoniego Pfitznera
Stary Rynek Nr. 6.

Paczki
co dzień kilka razy świeże poleca cukiernia (6759)
S. Niewitecki i Spółka,
Szeroka ulica Nr. 15.

Na Sylwestra polecają
paczki
tuzin po 1 marce, dito po 60 fenigów, dysydorskie i szwedzkie ekstrakty punczowe (6758)
J. P. Beely & Co.

PACZKI
codziennie kilka razy świeże poleca
R. Neugebauer,
Berlińska ulica.
(6757)

Bartnik Postępowy
pismo poświęcone pszczelnictwu i ogrodnictwu
wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca w objętości jednego arkusza druku; zawiera naukę tudzież rozprawy pszczelnicze, sadownicze, ogrodnicze, i przyrodnicze, objaśniane rycinami. (6740)
Roczną przedpłatę wynosi wraz z przesyłką tylko 3 Marki 50 fen.
Przedpłatę najlepiej przesyłać przekazem pocztowym wprost do redaktora: **Prof. Dr. F. Ciesielskiego w Lwowie (Galicya).**
I rocznik Bartnika można jeszcze nabyć w redakcyi za 4 Marki.

Pasy do maszyn
rzemieślni i paraceni,
Smarowniki i Manchety,
Skóry na uprząż etc. polecają
Orłowski & Co.
Skład skór (6451)
w Poznaniu, Jezuitcka ul. 1.

Dyseldorfską
esencją punczową,
koniak, rum i arak
poleca w wyborowym gatunku (6730)
S. Alexander,
(H. Kirsten)
W. 291) Św. Marcin 11.

Araki: Batavia, Goa, Mandarin, litr od 3 1/2 do 9 złp.
Rum z Jamaiki litr po 4 i 6 złp.
Cognac franc. but. po 5 złp.
Esencją puncz. Roedera w but. po 4 1/2 i 8 złp. poleca w czystym nieśmieszonym towarze (6761)
J. N. Leitgeber.

Dyseldorfskie
syropy punczowe
araki i rumy
poleca jak najtaniej (6752)
J. K. Nowakowski.

Ryszard Fischer
poleca (6754)
do boli na Sylwestra:
rozmaite gatunki punczu, araku, rumu, koniaku, wina;
na zimno:
pieczeń wieprzową, cielecą, wolową i sarnią, gotowaną i surową szynkę, półgęski, ruladę, rozmaite gatunki kiszek.

Meidingera
patentowane
piece do pokoi,
piece salonowe
i regulatory
z lanego żelaza,
piece
do gotowania
do mniejszych pomieszczeń jako też
przystawki do pieców
począwszy od 70 fen. aż do najdroższych, w wielkim wyborze ma w zapasie
S. J. Auerbach.

HYDROCLYSE
nowa kłyzopompa wydoskonalona o ciągłym wytrysku,
jedyna jaka istnieje bez tłoczni i bez sprężyny Zaskniewa w małym pudełeczku, bardzo wygodna w podróży. Cena dostępna. W Paryżu u wynalazcy p. Naudin, rue de Joux 7, w Warszawie w skł. mat. apt. pp. Gallego i Ludw. Spiessa, w Poznaniu w apt. dra Mankiewicza. (21)

„OREDOWNNIK.“
2 Marki = 20 sgr. na kwartał.
„Oredownik“ pismo polskie, katolickie, wychodzące w Poznaniu trzy razy na tydzień, podaje wszystkie wiadomości z walki rządu z kościołem św., najważniejsze nowiny z polityki i ciekawe wiadomości z prowincji. Zapisywać można na wszystkich pocztach za 2 Marki = 20 sgr. na kwartał. (6688)
Dla polskich mieszczan, rękodzielników i gospodarzy wiejskich.

Ogłoszenie konkursu.
W celu obsadzenia posady (6747)
Dyrektora budownictwa

miejskiego przy Magistracie krakowskim ogłasza się na mocy uchwały Rady miejskiej z dnia 23 m. b. konkurs po dzień 10 lutego 1876 roku trwający.
Ubiegający się o tę posadę, do której płaça 2000 Złr. i dodatku służbowego 500 Złr. są przywiązane, winni podania swoje do Rady miejskiej na ręce Prezydenta miasta wystosować i w takowych wykazać wiek, miejsce urodzenia i przebieg życia oraz dołączyć świadectwa z ukończonych nauk technicznych, odbytych praktyki budowniczej — głównie zaś wykazać się wykonaniami przez siebie budowami.
Kandydaci spokrewnieni lub powinowaci z urzędnikami Magistratu krakowskiego winni są stopień pokrewieństwa lub powinowactwa wykazać.
Nadmienia się wreszcie, że urzędnikom Magistratu krakowskiego za pewnione jest prawo do emerytury według korzystniejszego niż dla urzędników Państwa przez Radę miejską uchwalonego statutu emerytalnego.
Kraków, dnia 24 grudnia 1875 roku.
Prezydent miasta **Dr. Zybkiewicz.**

Na mocy uchwały Walnego Zebrania z dnia 22 lutego r. b. zaprasza niniejszem podpisany Zarząd główny Towarzystwa ku wspieraniu Urzędników gospodarczych Wielk. Ks. Poznańskiego tegoż Towarzystwa członków w powiecie pleszewskim i chce doń przystąpić życzącym sobie na nadzwyczajne zebranie powiatowe w Pleszewie w hotelu p. Waliszewskiego w niedzielę, dnia 9 stycznia 1876 r. o godz. 2 po południu.
Na porządku dziennym:
1. Wybór nowej Dyrekcji powiatowej,
2. Wybór sądu honorowego,
3. Wybór dwóch delegatów na Walne Zebranie do Poznania,
4. Zapłacenie składek za r. 1875, które, jeżeli do tegoż czasu nie wpłyną franco na ręce niższej podpisane przewodniczącego w Zarządzie głównym, zostaną na mocy § 10 ustawy ściągnięte, tym razem wyjątkowo przez Zarząd główny, przez załóżkę pocztową na koszt składujących.
Boguszyń p. Falkstet, dnia 23 grudnia 1875.
Zarząd główny
Towarzystwa ku wspieraniu urzędników gospod. W. Ks. Poznańskiego.
St. Szczaniecki.

Ludwika Sorauer
handel włosów
fabryka i skład wszystkich robót z włosów jako to warkoczy, szynionów, lok, peruk, bransoletek i fałcuszków do zegarków. Zamówienia zamieszcowe wykonują się akuracie i franko odsyłają a dla zapobieżenia omyłkom uprasza uważać na firmę i numer domu. (6497)
Ludwik Sorauer
Rynek Nr. 71.

Cudowna siła posilająca i lecząca peruwiańskiej rośliny Coca, przez Alex. Humboldta polecona słowy „Astmy i tuberkulów nie ma u Coquerosa“ wcale a ciało ich przy ciężkim wysileniu całonocnym zachowuje bez pożywienia i snu całą swą siłę, a potwierdzona przez Boerhave, Bonpland, Tschudi i wszystkich co po południowej Ameryce podróżowali, uznana została dawniej już przez Niemców świat uczonej teoretycznie, praktycznie zaś dopiero od wprowadzenia preparatów Coca prof. Sampsona wyrabianych przez Mohrenapotheke w Moguncji, ponieważ takowe wyrabiane z świeżych roślin, wszystkie skuteczne części składowe bez zmiany w sobie zawierają. Preparaty te przy łóżu chorych tysiącokrotnie doświadczone, są w choro bach pierwszych i płuconych, nawet w dalekich sta dyach nadzwyczajnie skutecznymi (Pigułki I. i wino), nie dają się zastąpić przy żadnych cierpieniach nerwowych a są jedynym radykalnym środkiem przeciw spec. stanowi słabości każdego rodzaju (Pigułki III. i okowita). Cena 1 pud. 3 marki, 6 pud. 15 marek, fiak. 8 marki. Polecająca rozprawa prof. Dr. Sampsona, który Cocy na miejscu starannie studiował, franco bezpłatnie z Mohren-Apotheke w Moguncji i jej składów.
Apteki składowe w Niemczech: Berlin: B. O. Pflug, Louisenstrasse 30. Wrocław: S. G. Schwartz, Ohlaustrasse 21. Poznań: Dr. Mankiewicz, król. apteka nadworna i Barcikowski w Bazarze. (147)

Panu **W. Koźlickiemu**, krawcowi przy Jezuitckiej ulicy Nr. 11 składam podziękowanie za kilkolatnią rzetelną usługę, wyśmienity fason i przystępną cenę garderoby męskiej.
Fr. Trzemzański
technik gorzelniczy.

Papier (35)
FAYARD & BLAYN
przeciw reumatyzmowi, katarowi, ranom, boleściom, nagietkom, oparzeniom itd. Skład centralny w Paryżu, rue Neuve St. Mary, 40 i we wszystkich aptekach

Mikroskop
po 3 Marki.
Przez ludzi fachowych uznany i polecany ze względu na tanią cenę za najlepszy, praktyczny i najłatwiej użyć się dający. (6404)
Sprzedają tylko do Nowego Roku w kramie u p. Wilh. Neuländer, Rynek 60, narożnik Wrocławskiej ul. i handlu towarów krótkich galanterijnych i szmuklerskich.

Aparata czarujące
artykuły żartobliwe i ludzące po 25, 50 i 75 fen. do 8 marek za sztukę Najdoskonalsze podarki gwiazdkowe. Tylko do Nowego Roku.
Sprzedają w kramie u pana Wilh. Neuländer, Rynek 60, narożnik Wrocławskiej ul. i handlu towarów krótkich, galanterijnych i szmuklerskich. (6405)

Aparata czarujące.
artykuły żartobliwe i ludzące po 25, 50, 75 fen. aż do 8 Mr. za sztukę (Skład **M. Herza & Co.** w Lipsku) Tylko do Nowego Roku.
Każdy bez wyjątku znajdzie coś stosownego, bardzo piękne mikroskopy najpiękniejszy podarek dla panów i chłopców z pudełkiem i dokładnym przepisem użycia po 3 Mr. (6403)
Przez ludzi fachowych uznane i polecane ze względu na tanią cenę dotąd za najlepsze, praktyczne i najłatwiej używające się.
Sprzedają trwa kilka tygodni. Do nabycia w składzie u pana Wilhelma Neuländer, Rynek 60, narożnik Wrocławskiej ul. i handlu towarów krótkich, galanterijnych i szmuklerskich.

Art. żartobliwe i ludzące
po 25, 50, 75 fen. aż do 8 Mr. za sztukę (Skład **M. Herza & Co.** w Lipsku) Tylko do Nowego Roku.
Każdy bez wyjątku znajdzie coś stosownego, bardzo piękne mikroskopy najpiękniejszy podarek dla panów i chłopców z pudełkiem i dokładnym przepisem użycia po 3 Mr. (6403)
Przez ludzi fachowych uznane i polecane ze względu na tanią cenę dotąd za najlepsze, praktyczne i najłatwiej używające się.
Sprzedają trwa kilka tygodni. Do nabycia w składzie u pana Wilhelma Neuländer, Rynek 60, narożnik Wrocławskiej ul. i handlu towarów krótkich, galanterijnych i szmuklerskich.

Nasienie koniczyzny, traw, nasiona polne
kupuje po najwyższych cenach handel nasion **H. Auerbach'a**
(6751) 19. Szeroka ulica 19.

Fleurs blanches guérissent bien peu de temps infailliblement
M. Büttner
Accoucheuse examinée, Posen Büttelstr. 21.

Uplawy leczą w krótkim czasie
M. Büttner
aprobowana akuszerka, Poznań Butelska ul. 21. (6650)

8,000 szefli kartofli
ma na sprzedaż Dominium **Starkowice** p. Miłosław. (6748)

Koczikabryolet
w dobrym stanie sprzedaje Dom. **Starkowice** p. Miłosław. (6749)

Wodna ulica Nr. 1, narożnik Rynku wielki kram od 1 kwietnia 1876 do wynajęcia.
H. Lessler.
Amerykańskie niezdarte ochraniacze sukien dla dam po 75 fen. u Wilh. Neuländer Rynek 60.

OSOBA
życzącą sobie udzielać lekcyi francuskich, znajduje się u pana Dr. **Kramarkiewicza.** (6513)
Donoszę Szanownej Publiczności, iż mam ekonomów, pisarzy, kucharzy, ogrodników, służących, gospodyni, panny służące, kucharki i t. d. Biuro stróżów, **A. Maciejewski**, Jezuitcka ulica Nr. 8 (6764)
Poszukuję miejsca buch. i pomoc handl. dla handl. kolon. i dest. i szynk. od 1 stycznia przez komisyonera Scherak, Szeroka ul. 1.
Dominium **Lipnica** pod Szamotułami potrzebuje od 1 kwietnia 1876 roku (6750)

Kowala,
któryby zarazem mógł prowadzić **lokomobile.** Dobre świadectwa lub rekomendacje potrzebne. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dom. **Lipnica.** Kosztą podróży nie będą wynagrodzone

Kilku chłopczyków
przyjmie się na stancję z rodzicielską opieką; gdzie? wskazuje Eks. Dziennika pod nr. 6756.
Urzędnik gospodarczy
praktykujący w swym zawodzie lat 16, znający oba języki krajowe, który przebywał dotąd w renomowanych gospodarstwach tu i w Królestwie, poszukuje posady w Księstwie lub za granicą zaraz lub od 1 lipca. Otwierają p. **Degórski** w Krzywiniu. (6721)

Urzędnik leśny,
zarządzający od 10 lat wielkimi lasami, będący jeszcze w obowiązku, doskonały w swym zawodzie, zaopatrzony w dobre świadectwa, obeznany z ziemomiarnictwem, posiadający oba języki krajowe, szuka odpowiedniego umieszczenia od **S. Jana** lub **S. Michała** 1876 r. Blizsze wiadomości udzieli p. **Specht**, fabrykant broni w Poznaniu przy Wielkiej Rynek ulicy Nr. 6 i 7. (6670)

Biuro „Providentia“
w Wrocławiu Werdstr. 5a pośredniczy przy sprzedaży dóbr itd. oraz w obsadzaniu i otrzymywaniu miejsc każdej branży. Dla dających miejsce informacja bezpłatnie. (6019)

Teatr polski w ogrodzie Potockiego
w POZNANIU.
W czwartek dnia 30 grudnia r. b. na rzecz **Teresy Brzechffy** po raz pierwszy:

Adelaida
obrazek dramat. w 1 akcie ze śpiewami.
Ostatnie chwile szalu
raport dramatyczny.

KONCERT
w którym śpiewać będzie **T. Brzechffa.**
Na zakończenie:
ZALOTY POZNAŃSKIE
krotoczwila argy. w 1 akcie.
Początek o godzinie 7.

Villa nova.
Na zabawę w wieczór **Sylwestra** zaprasza uprzejmie (6753)
W. Winiecka.

Kurs papierów na giełdach berlińskiej i poznańskiej											
Berlin, 29 grudnia.											
Niemieckie papiery.			Akoje przemysłowe.			Akoje bankowe.			Zagraniczne papiery.		
Prusk. poz. ukonsolid.	4	105.25 p.	Berliński kantor drzew.	4	71.50 p.	Wrocław. bank dyskon.	4	67.25 p.	Austr. renta srebr.	4	65.25 p.
dito dito	4	99.25 p.	Stowarzysz. immol.	4	80.75 p.	dito wekslowy	4	— p.	dito papier.	4	61.90-70 p.
Oblięgi długi państwa	3	91.10 p.	Dortmund Union	5	11.10 p.	Niemieck. bank hyp. w	4	108. p.	dito losy z 1855	4	106.90 p.
Prem. poz. państwa z 1855	3	129.30 p.	Huty Hoerder	5	50.50 p.	Meiningen.	4	108. p.	dito losy z 1859	4	349.50 p.
Listy zast. wachodniopruskie	3	84.70 p.	dito Laura	5	69.50-25p.				dito losy z 1860	5	114.25-75-50 p.
dito	4	94.25 p.	dito Lauchhammer	5	23 p.				dito losy z 1864	5	296. p.
dito	4	101. p.	dito Marienhütte	5	50.50 p.				Rosyjsk. poz. prem. 1864	5	192. p.
List. zast. poznań. (nowe)	4	93.25 p.	dito Massener	4	26.25 p.				dito dito 1866	5	184.75 p.
dito lit. A. i C.	4	— p.	dito Redenhütte	5	3.10 p.				Rosyjsk. pols. oblięgiwoe	4	37. — p.
dito nowe	4	100.50 p.	Berlin. Passage.	6	20.25 p.				skarbowe	4	37. — p.
Zachodniopruskie	3	83.25 p.							Pols. listy zast. III. et.	4	— p.
dito	4	92. p.							dito nowe	5	77.40 p.
dito	4	100.40 p.									
dito II serya	5	105. p.									
dito nowe	4	93.25 p.									
dito	4	100.25 p.									
Listy rent. poznańskie	4	96. p.									
dito pruskie	4	95.70 p.									
dito szląskie	4	95. p.									
Akoje bankowe.			Akoje zakładowe i oblięgiwoe kolei żelaznych.			Moneta w złocie, srebrze i papierach.			Listy rentowe i zastawne.		
Wrocław. bank dyskon.	4	67.25 p.	Bergsko-marhijska	4	79. — p.	Napoleonsdory	1	18.15 p.	Poznańskie listy zastawne	3	97.50
dito wekslowy	4	— p.	Berlińsko-gorzelińska	4	29. p.	Imperyalsy	1	16.65 p.	Nowe listy zastawne	4	93.50
Niemieck. bank hyp. w	4	108. p.	dito szczytowska	4	125. p.	Dolary	1	— p.	Listy rentowe poznań.	4	96.20
Meiningen.	4	108. p.				Austryack. noty bank.	1	178.10 p.	Prowinc. oblięgiwoe	5	—
						Rosyjskie noty bank.	1	264.80 p.	Powiatowe oblięgiwoe	5	101.50
						Francuskie noty bank.	1	81. p.	Powiatowe oblięgiwoe	4	98.
						Dyskonto wekslowe	5	5			
						dito lombardowe	6	6			
			</								